

MILENA KINDZIUK  
IEMiD, UKSW Warszawa

## KARIERA WOJSKOWA KAROLA WOJTYŁY W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH

Imię i nazwisko „Karol Wojtyła” kojarzy się powszechnie przede wszystkim z papieżem Janem Pawłem II. Faktem jest jednak, że takie samo imię i nazwisko nosił ojciec świętego papieża z Polski, i to właśnie jego dotyczy niniejszy artykuł.

Karol Wojtyła, senior (1879–1941), był zawodowym wojskowym, jednak losy jego życia nie zostały dokładnie zbadane ani opisane. Dopiero udostępnione jego wojskowe akta personalne, pochodzące z wiedeńskiego *Kriegsarchiv*<sup>1</sup>, pozwalają na dokładne odtworzenie zarówno jego *curriculum vitae*, jak też na uwzględnienie głównych etapów przebiegu jego służby wojskowej.

### Służba w armii austro-węgierskiej

Karol Wojtyła, rocznik 1879, syn Macieja i Anny, pochodził z Lipnika, miasteczka położonego wówczas w Galicji pod zaborem austriackim<sup>2</sup> (obecnie dzielnica Bielska-Białej). Matki nie pamiętał, Anna Wojtyła bowiem zmarła, gdy Karol miał dwa lata. Po jej śmierci syn z ojcem przeprowadzili się do Białej, gdzie Maciej Wojtyła ożenił się po raz drugi z Anną Newald. Ona jednak po trzech latach również zmarła. W 1889 r. ojciec Karola ożenił się po raz trzeci, z Marią Zalewską. Karola wychowywały zatem kolejno dwie macochy.

W latach 1885-1890 uczęszczał on do pięcioklasowej szkoły ludowej w Białej. Natomiast w latach 1890-1893 był uczniem cesarsko-królewskiego państwowego wyższego gimnazjum w Bielsku. Zachowało się świadectwo gimnazjalne, napisane po niemiecku, z pierwszego semestru roku szkolnego 1892/1893, gdy był uczniem trzeciej klasy. Po trzeciej klasie wówczas 14-letni Karol przerwał jednak edukację. Nie wiadomo, dlaczego nie ukończył gimnazjum. Zapewne zmuszony okolicznościami życia rozpoczął pracę w zakładzie krawieckim swojego ojca, gdzie uczył się krawiectwa. W swych danych osobowych, jak wynika z późniejszych wojskowych kart ewidencyjnych, Karol Wojtyła podawał zawsze w rubryce „wykształcenie”:

<sup>1</sup> Materiały te przekazał wówczas Papieżowi I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Kserokopie materiałów znajdują się w Wojskowym Biurze Historycznym im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego (dawne Centralne Archiwum Wojskowe) w Warszawie.

<sup>2</sup> Jego ojciec Maciej Wojtyła urodził się w 1852 r. w Czańcu, skąd wywodzi się ród Wojtyłów. Później przeniósł się do Lipnika. Pochodził z rodziny rolniczej, ale nauczył się krawiectwa i w Lipniku prowadził zakład krawiecki. Wynajmował mieszkanie na krańcach tej miejscowości, niemal przy Białej. Formalnie należał do parafii pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Lipniku. Tu też ochrzcił swego syna, Karola. W parafii obecnie wisi pamiątkowa tablica z łacińskim i polskim napisem: „W tej parafii urodził się i został ochrzczony ojciec Papieża Jana Pawła II, syn Macieja i Anny Wojtyła, z.d. Przemek, Karol Wojtyła”.

„pięć klas szkoły ludowej i trzy klasy gimnazjalne”. Wiadomo, że po przerwaniu nauki pracował on w zakładzie krawieckim swego ojca, w Białej, i pod jego okiem uczył się sztuki krawiectwa.

Kiedy w 1900 r. ukończył dwadzieścia jeden lat, automatycznie wszedł w wiek poborowy. Jako mieszkaniec Galicji i poddany cesarza Austrii od tej chwili zobowiązany był do służby w cesarsko-królewskiej armii. Trzeba tu dodać, że obowiązek ten spoczywał na wszystkich mężczyznach, którzy ukończyli dwudziesty pierwszy rok życia i nie odbywali studiów wyższych. Karol nie miał pełnego średniego wykształcenia, więc był przeznaczony do służby, która w przypadku piechoty trwała trzy lata.

Zgodnie z założeniami każdy żołnierz miał służyć w pułku stacjonującym najbliżej jego miejsca zamieszkania. Karol Wojtyła podlegał więc komisji wojskowej, która znajdowała się w Wadowicach, które w okresie zaboru austriackiego zostały podniesione do rangi „znaczniejszego miasta Galicji”<sup>3</sup>. Na komisji otrzymał przydział do 56. Pułku Piechoty<sup>4</sup>, tak zwanego Wadowickiego, rekrutującego żołnierzy z powiatów: Wadowice, Żywiec, Oświęcim. Ten pułk piechoty należał natomiast do okręgu I Korpusu armii austro-węgierskiej, obejmującego Galicję Zachodnią z Krakowem, Śląsk Cieszyński i część Moraw. Trzeba dodać, że każdy pułk „cesarsko-królewskiej armii” miał na stałe przypisany okręg uzupełnień. Było to rozwiązanie praktyczne ze względu na występowanie w państwie wielu narodowości. Galicja należała do regionu Austro-Węgier, w którym językiem służbowym był niemiecki. Istniał też termin „język pułkowy” (jeden z dziesięciu oficjalnych języków monarchii; musiało nim mówić co najmniej 20% żołnierzy): w nim prowadzono szkolenie żołnierzy. Przed 1914 r. w pułku wadowickim było ponad 80% Polaków.

Na komisji wojskowej w Wadowicach 21 marca 1900 r. Wojtyła otrzymał przydział na „trzy lata służby czynnej i siedem lat rezerwy w armii wspólnej i dwa lata w obronie krajowej w 56 Pułku Piechoty”<sup>5</sup>, a wraz z nim „stały numer w ewidencji wojskowej – 158”<sup>6</sup>. W ten sposób 1 października 1900 r. trafił do austriackich koszar 56. Pułku Piechoty w Wadowicach i formalnie od 5 października rozpoczął czynną służbę wojskową. Jako szeregowy (*Infanterist*) został włączony do 5. kompanii 56 pp. Wiadomo również, że otrzymywał miesięcznie 6 koron kieszonkowego.

Karol Wojtyła w wojsku szybko awansował. Już 26 maja 1901 r. otrzymał stopień starszego szeregowego (*Gefreiter*), natomiast zaledwie kilka miesięcy później, 15 września – kaprała (*Korporal*). Jako kapral 23 września 1901 r. został przeniesiony do lwowskiej szkoły kadetów, by tam pełnić „służbę nadzoru” (*Aufsichtcharge*). Oznacza to, że był opiekunem w szkole kadetów, odpowiadał za porządek koszarowy i za musztrę. Tam 16 sierpnia 1902 r. został awansowany na plutonowego (*Zugsführer*), pełnił zatem obowiązki dowódcy plutonu piechoty. Odtąd zaliczał się już do podoficerów. Został zwolniony ze służby w szkole kadeckiej we Lwowie 4 października 1903 r. ze względu na zakończony czas trzyletniej czynnej służby.

<sup>3</sup> K. Meus, *Wadowice 1772-1914. Studium przypadku miasta galicyjskiego*, Kraków 2013, s. 453.

<sup>4</sup> 56. Pułk Piechoty ma bogatą tradycję, jej początki sięgają XVII w. i czasów Leopolda I; w XVIII w. pułk wstąpił się m.in. podczas wojny o sukcesję hiszpańską. Brał udział w bitwie pod Lipskiem w 1813 r., zob. K. Meus, *Wadowice 1772-1914*, s. 53.

<sup>5</sup> W dokumentach przy tej informacji podany jest też jego rysopis: włosy ciemnoblond, oczy szare, nos i usta proporcjonalne, twarz owalna, mówi i pisze w języku polskim i niemieckim, wzrost 1,71 m, numer butów 14.

<sup>6</sup> Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja Generałów i Osobistości, Karol Wojtyła, sygn. AP 6051, „Hauptgrundbuchblatt”, k. 1., za: <http://caw.wp.mil.pl/pl/223.html>.

Karol Wojtyła pozostał jednak w innej roli w armii cesarsko-królewskiej: przeszedł do pracy kancelaryjnej. Z racji przynależności meldunkowej wrócił do macierzystego regimentu, czyli do 56. Pułku Piechoty, zwanego Wadowickim, który stacjonował w dwóch miejscach: III batalion i komisja uzupełnień w Wadowicach, a trzy bataliony (I, II i IV) w Krakowie (w koszarach imienia Cesarza Franciszka Józefa) jako obrona tej głównej twierdzy w zachodniej Galicji. Z racji takiego położenia swego macierzystego pułku Karol Wojtyła przebywał więc w Krakowie bądź w Wadowicach.

Rozpoczął pracę jako zawodowy podoficer kancelaryjny w Powiatowej Komisji Uzupełnień (PKU) w Wadowicach 1 lutego 1904 r., a następnie, 1 stycznia 1905 r., jako zawodowy podoficer kancelaryjny w Adiutanturze Pułkowej w Krakowie (w tym mieście pozostanie zresztą przez ponad osiem lat, do 28 lutego 1913 r.). Miejsce – Adiutantura funkcjonująca przy dowództwie pułku – pokazuje, czym się mógł zajmować: opracowywaniem różnego rodzaju instrukcji, czuwaniem nad budżetem pułku, prowadzeniem indeksów personalnych, ksiąg kasowych, dzienników podawczych, korespondencji, itp. Te czynności wykonywał Karol Wojtyła. Bardzo szybko, bo już 1 kwietnia 1905 r. ponownie awansował. Tym razem na podoficera rachunkowego (Rechnungsunteroffizier).

W tym okresie, również w czasie pobytu w Krakowie, Karol Wojtyła podjął ważną życiową decyzję. Otóż 10 lutego 1906 r. zawarł związek małżeński z Emilią Kaczorowską (późniejszą matką przyszłego papieża)<sup>7</sup>. Ślub odbył się w ówczesnym kościele garnizonowym Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie. Jak wspominała później siostra przyrodnia młodego małżonka, Stefania: „Karol jako pan młody wspaniale prezentował się w wojskowym mundurze. Na ślubnej fotografii z Emilią w czarnym uniformie, z trzema srebrnymi gwiazdkami po obu stronach kołnierzyka, stanowiącymi dystynkcje sierżanta wyglądał niezwykle sztywnie. Jest niewysoki, ma szczupłą twarz z czarnym wąsem i bujne ciemne włosy i jak zawsze jest bardzo poważny”<sup>8</sup>.

Po ślubie Wojtyła był zmuszony opuścić koszarę imienia Cesarza Franciszka Józefa znajdujące się w Krakowie przy ulicy Rajskiej, gdzie dotąd mieszkał. Konieczna była przeprowadzka, nie przewidziano tam bowiem pokoi dla rodzin wojskowych. Wojtyłowie zamieszkali więc w innej dzielnicy Krakowa, w wynajętym mieszkaniu. Jeszcze w tym samym roku Wojtyła urodził się syn, Edmund.

Karol Wojtyła cieszył się już wtedy w wojsku bardzo dobrą opinią: przełożeni charakteryzowali go w następujący sposób: sumienny i pracowity, łagodny i skromny. Ceniono go w wojsku również za umiejętność bieglego pisania na maszynie i za staranne pismo

<sup>7</sup> Wprawdzie *Księga małżeństw* z ówczesnej parafii garnizonowej nie została odnaleziona, ale udało mi się zdobyć równoważny, niezwykle cenny dokument: wypis z tej Księgi wykonany w „krakowskim ośrodku duszpasterskim ordynariatu polowego” i potwierdzający zawarcie związku Emilii i Karola. To pierwszorzędne źródło wskazujące miejsce i datę ślubu rodziców Jana Pawła II. Dokument sporządzono w języku niemieckim. Jest niezbyt czytelny, ale jego treść jest następująca: „Karol Wojtyła, podoficer rachunkowy, syn krawca Macieja Wojtyły i Anny z domu Przeczek, urodzony w miejscowości Lipnik – Biała w Galicji oraz Emilia, córka Feliksa Kaczorowskiego i Marii z domu Szolz, zawarli związek małżeński 10 lutego 1906 roku w kościele św. Piotra w Krakowie w Galicji, związek pobłogosławił kapelan wojskowy Kazimierz Plachedko. Świadcami byli: Józef Kuczmiarczyk – sprzedawca, i Feliks Kaczorowski. Zapowiedzi były 28 stycznia, 2 i 4 lutego”. Podana jest też informacja, że dokumenty zawarcia tego małżeństwa znajdują w archiwum wojskowym w Krakowie z roku 1906, w tomie III, w dziale dotyczącym cesarsko-królewskiego 56. Pułku Piechoty. Zob. *Księga małżeństw, Wyciąg z metryki ślubu z 27 września 1906 roku*, w: M. Kindziuk, *Matka Papieża*, s. 34.

<sup>8</sup> Zob. M. Procyk, *Lipnickie ślady Ojca Świętego Jana Pawła II*, na stronie internetowej parafii Narodzenia NMP w Bielsku-Białej (Lipnik).

odręczne, a także za umiejętność porozumiewania się w języku niemieckim. W ewidencjach zachowanych w wiedeńskim archiwum wojskowym pisano: „władza językiem polskim i niemieckim w mowie i piśmie, bardzo dobrze redaguje „koncepty”, ma bardzo poprawne czystopisy, szybko pisze na maszynie, prawego charakteru, poważny, dobrze ułożony, skromny, dbały o honor, z silnie rozwiniętym poczuciem obowiązku, bardzo dobronuduszy i niezmordowany”<sup>9</sup>. Inny przełożony potwierdzał powyższą opinię: „Pod każdym względem poprawny, całkowicie godny zaufania, podoficer doskonale pełniący kancelaryjną pracę, godny każdego wyróżnienia”<sup>10</sup>.

Widać zatem, jak jego postawa wpływała na dalszą karierę wojskową: w 1908 r. Karol Wojtyła ponownie bowiem awansował. Najpierw 1 stycznia 1908 r. – do kategorii podoficerów żonatyh I klasy. Natomiast 2 grudnia 1908 – otrzymał Krzyż Jubileuszowy, ustanowiony przez cesarza Franciszka Józefa z okazji sześćdziesięciolecia jego panowania (*Militär-Jubiläumskreuz*)<sup>11</sup>.

W 1913 r. Karol Wojtyła wystąpił w wojsku o zmianę statusu z żołnierza zawodowego na urzędniczy. Uzyskał zgodę i w ten sposób zakończył służbę w Adiutanturze Pułkowej 56. Pułku Piechoty w Krakowie. Rozpoczął natomiast pracę w Wojskowej Komisji Uzupelnień w Wadowicach, jako aspirant na wojskowego urzędnika.

Przeprowadził się teraz w związku z tym na stałe do Wadowic, wraz z żoną Emilią i synem Edmundem. Wadowice stanowiły siedzibę wojskowego okręgu uzupełniającego tego pułku. Tam znajdowała się także komisja rekrutacyjna, czyli Wojskowa Komenda Uzupelnień. 56. Pułk Piechoty bowiem, zwany nie bez powodu „wadowickim”, rekrutował swych żołnierzy głównie z okolic Wadowic, a także okolicznych powiatów, jak Żywiec czy Oświęcim. Z tych regionów przeważnie pochodzili rekruci.

### Wojenne losy Karola Wojtyły

Powstaje pytanie, co robił Karol Wojtyła senior w czasie I wojny światowej? W chwili jej wybuchu wśród Polaków, zwłaszcza w Galicji, a więc na obszarze, gdzie mieszkał Karol Wojtyła, panowało przecież powszechne przekonanie, że pojawiła się realna szansa na odzyskanie niepodległości Polski. Rysujący się konflikt państw zaborczych temu sprzyjał, podobnie jak wykształcenie się dwóch obozów: Trójprzymierza Niemiec, Austro-Węgier i Włoch (tzw. państwa centralne) oraz Trójporozumienia, tzw. ententy, Francji, Anglii i Rosji<sup>12</sup>. I Karol Wojtyła o tym doskonale wiedział.

<sup>9</sup> Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja Generałów i Osobistości, Karol Wojtyła, sygn. AP 6051, Karta ewidencyjna, s. 1.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Takie odznaczenie, chociaż pochodziło od austriackiego władcy, napawało radością. Franciszek Józef I cieszył się bowiem poważaniem w całym cesarstwie. Gdy na pięćdziesięciolecie swego panowania poprosił poddanych, aby w ramach prezentu wysłali mu pocztówki z widokami swoich rodzinnych miejscowości, otrzymał około dziesięciu milionów kartek pocztowych. Na sześćdziesięciolecie nadał wszystkim urzędnikom państwowym cywilnym i wojskowym specjalne medale. Był to najdłużej panujący monarcha w Europie, bo umarł po sześćdziesięciu ośmiu latach rządów, w listopadzie 1916 r. Jego następcą został arcyksiążę Karol I, który rządził przez dwa lata i był ostatnim cesarzem Austro-Węgier. Gdy bowiem po I wojnie światowej, w XI 1918 r., ogłoszono w Wiedniu powstanie Republiki Niemiecko-Austriackiej, wraz z żoną Zytą i z dziećmi musiał opuścić kraj i udał się na wygnanie do Szwajcarii. Zmarł w 1922 r. (beatyfikowany w 2004), jego żona Zyta żyła natomiast aż do 1989 r.

<sup>12</sup> Szerzej zob. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-1990*, Warszawa 1992, s. 7-14.

Znamienne jest jednak, że w swych ewidencjach wojskowych, w rubryce zatytułowanej „Udział w bitwach” ojciec przyszłego Papieża wpisał: „brak”. Oznaczało to więc, że nie brał bezpośredniego udziału w walkach. Z racji, że pełnił funkcję urzędnika, było to logiczne.

Kiedy więc w 1914 r. wojna wybuchła, na samym początku Wojtyła był zatrudniony właśnie jako wojskowy urzędnik ewidencyjny w WKU w Wadowicach. Natomiast gdy 31 lipca 1914 austriacki cesarz Franciszek Józef I ogłosił powszechną mobilizację, na murach urzędów pocztowych i gmachach starostw galicyjskich miast powiatowych pojawiły się plakaty informujące o powołaniu pod broń wszystkich jednostek armii austro-węgierskiej. Zmobilizowani żołnierze mieli obowiązek w ciągu dwudziestu czterech godzin stawić się w swoich komendach uzupełnień, skąd kierowano ich do odpowiednich pułków. Na rozkaz mobilizacyjny zgłaszało się wielu rezerwistów i ochotników. Młodzi mężczyźni udawali się do swoich komend uzupełnień, gdzie otrzymywali mundur polowy w kolorze szaroniebieskim. Odpowiednio wyposażeni zasilali składy osobowe swoich pułków. W połowie sierpnia 1914 r. zaś pułki galicyjskie skierowane zostały nad granicę austriacko-rosyjską. Wadowicki 56. Pułk Piechoty, w którym służył Karol Wojtyła, także poszedł na front.

Co działo się wtedy z ojcem przyszłego papieża? Otóż podoficer Karol Wojtyła jako urzędnik wojskowy przypisany do batalionu uzupełniającego pozostał w Wadowicach. Regulamin armii austro-węgierskiej był bowiem jasny, jednoznacznie określał, że podczas wojny batalion uzupełniający „pozostaje w miejscu stałego postoju pułku”. Wojtyła zaczął wtedy pracować także jako rachunkowy przy Etapowej Komendzie Stacyjnej w Wadowicach<sup>13</sup>.

Kiedy jednak armia rosyjska wkroczyła do Galicji i front przesuwał się w kierunku Krakowa, w Wadowicach powstała etapowa komenda stacyjna. Pełniła funkcję lokalnego zaplecza wojsk, gdzie organizowano magazyny żywności, piekarnie, składy taborowo-mundurowe, szpital polowy, punkty skupu bydła, magazyny i składy. Karol Wojtyła senior pracował w pracach tej komisji.

Natomiast w połowie listopada 1914 r. nastąpiła zmiana, gdyż batalion uzupełniający pułku wadowickiego został ewakuowany na Morawy. Wraz z nim również Karol Wojtyła musiał się ewakuować na najdalsze niemal tereny, które podlegały I Korpusowi cesarsko-królewskiej armii austro-węgierskiej. Okręg tego korpusu obejmował bowiem rozległe rejony: Galicję Zachodnią z Krakowem i Wadowicami, ale także Śląsk Cieszyński i północną część Moraw, z ośrodkiem w Hranicach<sup>14</sup>. Wojtyła został tam ewakuowany wraz z żoną i synem Edmundem, który uczęszczał tam do szkoły powszechnej<sup>15</sup>.

Kiedy Karol Wojtyła spisywał przebieg swej służby wojskowej, zanotował z właściwą sobie dokładnością: „od 19 listopada 1914 do 20 sierpnia 1915 ewakuowany z Powiatowej

<sup>13</sup> Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja Generałów i Osobistości, Karol Wojtyła, sygn. AP 6051, Karta ewidencyjna, s. 2.

<sup>14</sup> Na mapach austriackich miasteczko nosiło nazwę niemiecką: Mährisch Weißkirchen, jednak utrwalilo się określenie czeskie: Hranice (na Morawach). Tu znajdowały się duże koszary piechoty, ale także kawalerii. Tu była wyższa realna szkoła wojskowa i wielki szpital wojskowy.

<sup>15</sup> Nie jest prawdziwa powtarzana informacja, jakoby Edmund w Hranicach uczęszczał do wojskowej wyższej szkoły realnej (Militär Oberrealschule) lub do austriackiej szkoły kadetów. Nie było to możliwe. W roku 1914 Mundeck miał dopiero osiem lat i właśnie rozpoczął naukę w trzeciej klasie szkoły powszechnej. Zresztą w swym napisanym własnoręcznie życiorysie, do którego udało mi się dotrzeć w trakcie pisania tej książki, Edmund oznajmia: „Do szkoły powszechnej zacząłem chodzić w r. 1912 w Krakowie, potem w Wadowicach i Hranicach (Morawy)”. Z całą pewnością więc najstarszy syn Emilii w Hranicach uczęszczał do szkoły powszechnej. Nauka w niej trwała cztery lata i dopiero później uczeń mógł iść do jakiejś wyższej szkoły realnej lub do szkoły kadetów.

Komendy Uzupełnień Wadowice w Drahotuszach i Hranicach na Morawach”<sup>16</sup>. Znamienne jest, że wymienił dwie miejscowości swego pobytu na Morawach. Obie jednak leżały obok siebie. Dziś Drahotusz jest już nawet dzielnicą Hranic. Oznacza to, że jednostka Karola Wojtyły mogła po prostu stacjonować przez pewien czas w Drahotuszach (Drahotuś lub Drahotuše), ale głównym ośrodkiem były Hranice.

W okresie, gdy w Europie toczyła się krwawa wojna, do Hranic docierały dokładne wiadomości z pola walk. Dla Wojtyły szczególnie ważne były wieści o batalionach z 56. Pułku Wadowickiego, które walczyły na froncie austriacko-rosyjskim. Brały też udział w przełomowej, krwawej bitwie pod Gorlicami na początku 1915 r. Z tą bitwą wiąże się legenda, jakoby miał w niej brać udział Karol Wojtyła senior. Co więcej – przekaz głosi, że złożył tam obietnicę dotyczącą syna. Otóż Karol Wojtyła miał wraz z kolegą siedzieć w okopach pod Gorlicami. Był to najbardziej krwawy moment bitwy. Rosjanie napierali na wojska Austro-Węgier. Natarczywie ostrzeliwali okopy austriackie. Niebezpieczeństwo wisiało w powietrzu, żołnierze czuli się zagrożeni. Zdawali sobie sprawę, że mogą nie przeżyć. I wtedy właśnie mieli poprosić o ratunek Boga i złożyli Mu obietnicę. Czego dotyczyło przyrzeczenie? Kolega Karola Wojtyły, kapral Koszyk, ślubował, że jeśli przeżyje wojnę i będzie miał syna, to odda go do stanu duchownego. Karol Wojtyła uznał (podobno) takie ślubowanie za zbyt skromne i rzekł: „Panie Boże, jeśli sprawisz, że wrócę do domu z wojny cało, to mój syn zostanie nie tylko księdzem, ale i biskupem, i kardynałem, i papieżem!”

Nie ulega wątpliwości, że to tylko legenda, którą jednak rzeczywiście opisał kapral Koszyk<sup>17</sup>. Dlatego do dziś o niej głośno w Gorlicach, pojawia się nawet w wielu biogramach Jana Pawła II. Nawet w opisie wadowickich koszar wojskowych należących do 56. Pułku Piechoty umieszczona jest informacja: „Podczas I wojny światowej [cesarsko-królewski] 56 Pułk brał udział w bitwie w okolicy Gorlic. W tej bitwie brał udział Karol Wojtyła senior. Miał on wtedy złożyć przyrzeczenie, iż jeśli przeżyje, to jeden z jego synów zostanie kapłanem”<sup>18</sup>.

Tymczasem, jak wynika jednoznacznie ze źródeł archiwalnych, mąż Emilii nie brał udziału w bitwie pod Gorlicami. Co więcej, w ogóle nie uczestniczył w walkach, nie przebył szlaku frontowego swego regimentu. Na długo przed wybuchem wojny podjął pracę kancelaryjną w tym pułku i kontynuował ją podczas walk. Wtedy także potrzebne było zaopatrzenie oddziałów, prowadzenie rachunków i ksiąg pułkowych. Zatem z całą pewnością w czasie, gdy toczyła się bitwa pod Gorlicami, Karol Wojtyła stacjonował na Morawach. Takie są fakty<sup>19</sup>.

Istnieje natomiast prawdopodobieństwo, że ojciec przyszłego Papieża zetknął się w Hranicach z Edytą Stein, która przebywała tam dokładnie w tym samym czasie. Od marca do sierpnia 1915 r. znajdowała się w gronie wolontariuszy Ochotniczej Służby w Czerwonym

<sup>16</sup> *Karta ewidencyjna Karola Wojtyły*, Teczka Karola Wojtyły w Wojskowym Biurze Historycznym w Warszawie.

<sup>17</sup> Szerzej o „legendzie kaprala Koszyka”, zob. A. Bogunia-Paczyński, *Emilia i Karol Wojtyłowie*, „Małopolska”, 12/2011, s. 88-91.

<sup>18</sup> Zob. oficjalna strona Urzędu Miejskiego Wadowic: opis trasy *Szlaku Papieskiego*: <http://www.wadowice.pl/Wadowicki-Szlak-Karola-Wojtyly-71.html> (dostęp: 15.08.2013).

<sup>19</sup> Ten niezwykle przekaz urasta jednak do rangi symbolu. Ojciec papieża Jana Pawła II bowiem rzeczywiście modlił się o jego powołanie. I chociaż nie w gorlickich okopach, podczas wielkiej bitwy w maju 1915 r., to z całą pewnością później, w Wadowicach i w Krakowie. I zapewne głęboka pobożność Wojtyły seniora stała się podstawą apokryficznej opowieści. Jest też faktem, że pracując w Hranicach, sierżant Wojtyła współdziałał w organizacji zaplecza dla żołnierzy walczących pod Gorlicami. A sama bitwa rzeczywiście stanowiła przełom w wojnie. Zwrot w sytuacji militarnej. Od niej zaczęła się ofensywa austriacko-niemiecka, która doprowadziła do odzyskania Przemysła i Lwowa. Rosjanie musieli wycofać się na wschód, oddając większość terytorium Galicji Wschodniej.

Krzyżu. Pracowała jako pielęgniarka w szpitalu wojennym w cesarsko-królewskiej Szkole Kadetów Kawalerii (Kavalleriekadettenschule)<sup>20</sup>.

Rodzina Wojtyłów na Morawach przebywała jedenaście miesięcy: „od 19 listopada 1914 do 20 sierpnia 1915”<sup>21</sup>. Gdy po tym okresie Karol Wojtyła wraz z rodziną wrócił Wadowic, tam kontynuował służbę kancelaryjną w macierzystym 56. Pułku Piechoty. Atmosfera była tu już zupełnie inna. Przede wszystkim wzrosły nadzieje niepodległościowe. Nie tylko odsunął się na wschód front, ale Józef Piłsudski, za zgodą władz austriackich, zarządził mobilizację Polskich Drużyn Strzeleckich z Galicji<sup>22</sup>. Chodziło rzecz jasna o dalsze werbowanie mężczyzn należących do rezerwy w armii austriackiej, ale „przede wszystkim niezonatych, z wyjątkiem oficerów, którzy są pożądani”<sup>23</sup>. Według źródeł historycznych „plan mobilizacyjny zakładał mobilizację strzelców w Wadowicach, skąd kierować się mieli po przekroczeniu granicy zaboru rosyjskiego do Zagłębia Dąbrowskiego i tam stanowić zacząć powstania mającego ogarnąć całe Królestwo Polskie”<sup>24</sup>.

Karola Wojtyły ta mobilizacja nie obejmowała. Po pierwsze, był żonaty, po drugie zaś, pełnił już w wojsku funkcję urzędnika.

Rodzi się pytanie, czy Karol Wojtyła był legionistą? Zachowało się bowiem jedno jego zdjęcie w mundurze legionisty, które pochodzi, jak się przypuszcza, z 1915 r. Nie wiadomo jednak, dlaczego i w jakich okolicznościach zostało zrobione jego zdjęcie w mundurze legionowym. Faktem jest też, że gdy 23 stycznia 1915 r. Józef Piłsudski przybył do Wadowic, by prowadzić również tam akcję werbunkową, Karol Wojtyła przebywał jeszcze na Morawach. Wadowice jednak długo pamiętały te wydarzenia. Jak zauważa historyk tego regionu, M. Siwiec-Cielebon, przemasz oddziałów I Brygady przez Wadowice w styczniu 1915 r. był wielkim przeżyciem dla wadowiczian. „Józef Piłsudski odbierał w dniu 23 stycznia tego roku na wadowickim Rynku (obecnie plac Jana Pawła II) defiladę swoich oddziałów, dokonując przeglądu wojsk”<sup>25</sup>. Na Rynku Piłsudski odebrał wówczas defiladę i dokonał przeglądu oddziałów. Mieszkańcy miasta tłumnie wyszli na ulice, by entuzjastycznie pozdrawiać legendarnego wodza oraz I Brygadę, która przemaszerowała przez miasto. W uroczystości brała udział cała społeczność, także młodzież szkolna. „Uczniowie pisali w gazetce szkolnej: Więc cześć mu! Brygadyer podniósł rękę do czapki i pozdrowił. A szeregi szły, jeden po drugim, aż wreszcie przeszedł ostatni i zniknął a zachwycony tłum milczał. Nagle obecnych

<sup>20</sup> Edyta Stein zgłosiła się do Czerwonego Krzyża już jesienią latem 1914, zaraz po wybuchu wojny, gdy na uczelni zawieszono wykłady, a koledzy ze studiów otrzymali powołanie do wojska i trafili na front. Wróciła wtedy do rodzinnego Wrocławia, gdzie skończyła kurs dla pielęgniarek i przez kilka tygodni pracowała tam w szpitalu, a następnie została skierowana do Hranic na Morawach, gdzie miała pomagać w lazaretach.

<sup>21</sup> Karta ewidencyjna Karola Wojtyły, Teczka Karola Wojtyły w Wojskowym Biurze Historycznym w Warszawie. WBH, Kolekcja Generałów i Osobistości, Karol Wojtyła, sygn. AP 6051, Karta ewidencyjna, s. 2.

<sup>22</sup> „Według Piłsudskiego ruch strzelecki miał co najmniej dwa główne cele: przygotowanie kadr dla przyszłej narodowej siły zbrojnej oraz propagowanie hasła odrodzenia ruchu niepodległościowego”, zob. M. Wiśniewska, *Związek strzelecki (1910-1939)*, Warszawa 2010, s. 37.

<sup>23</sup> M. Wiśniewska, *Związek strzelecki (1910-1939)*, s. 55.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Hej, hej Komendancie! Uwagi o niektórych elementach kultu Józefa Piłsudskiego w Wadowicach w okresie międzywojennym*, <http://wadowiana.eu/wp-content/uploads/2013/02/10.-Hej-hej-Komendancie.pdf>.

ogarnął entuzjazm, z wszystkich piersi wyrwał się potężny okrzyk: Niech żyje Piłsudski! Niech żyje, a dalekie echo powtórzyło okrzyk stokrotnie”<sup>26</sup>.

Piłsudski odwiedził także wadowickie Kasyno Urzędnicze, „gdzie był honorowym gościem wydanego na jego cześć rautu, podczas którego wygłosił toast i wpisał się do księgi pamiątkowej. To wydarzenie zostało uznane za jedno z najważniejszych w dziejach niepodległościowej historii Wadowic”<sup>27</sup>. Wkrótce po powrocie do Wadowic, w lipcu 1916 r., Karolowi Wojtyła urodziła się – i po 16 godzinach zmarła – córka Olga<sup>28</sup> (obecnie już wiadomo, że papież Jan Paweł II nigdy nie dowiedział się, kiedy urodziła się i kiedy umarła jego siostra. Nie poznał nawet jej imienia<sup>29</sup>).

Karol Wojtyła pełnił w tym czasie służbę w Powiatowej Komendzie Uzupelnień. Ale już nie jako sierżant-aspirant, tylko wojskowy asystent ewidencyjny. Tę funkcję sprawował już do końca swej służby w cesarsko-królewskiej armii austriackiej, czyli do 31 października 1918 r. W armii austriackiej Karol Wojtyła senior służył więc w sumie 18 lat.

## W wojsku polskim

Taka więc była droga Karola Wojtyły seniora do odrodzonej, zjednoczonej Armii Polskiej, kiedy to z dnia na dzień stał się on żołnierzem Wojska Polskiego. Na przełomie października i listopada 1918 r. wobec nowej sytuacji międzynarodowej, czyli rozpadu monarchii austro-węgierskiej i zapowiedzi bliskiej klęski Niemiec, Polacy coraz wyraźniej zdawali sobie sprawę, że odbudowa niepodległego państwa polskiego jest bliska, a co za tym idzie, utworzenie polskiego wojska. Tym bardziej, że zaraz po orędziu do narodu polskiego z 7 października 1918 r., proklamującym utworzenie niepodległej Polski, już 12 października Rada Regencyjna wydała dekret o przejęciu władzy zwierzchniej nad wojskiem i zalecała natychmiastowe zaprzysiężenie. „W dekreście tym Rada postanowiła wprowadzić natychmiast nową rotę przysięgi, w której żołnierze ślubować mieli Państwu Polskiemu i Radzie Regencyjnej jako tymczasowej zastępczyni przyszłej władzy zwierzchniej Państwa Polskiego”<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> Tamże, s. 2. M. Siwiec-Cielebon cytuje w swoim artykule pismo szkolne pt. „Nasz Łan” z dnia 7 XI 1915 r. Autorem artykułu był ówczesny uczeń klasy VII, Henryk Koppel, później oficer WP.

<sup>27</sup> Tamże, s. 2.

<sup>28</sup> W parafii Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej (kościół leży w dzielnicy Biała, tam gdzie kiedyś była miejscowość o tej nazwie), znajduje się świadectwo tego, że Karolowi Wojtyła w Białej (gdzie przebywała akurat u swej rodziny żona Karola Wojtyły) urodziła się i po 16 godzinach zmarła córka Olga. W przechowywanej tam Księżce pogrzebów z lat 1914/1916 jest łaciński zapis: „Olga Maria Wojtyła, córka Karola, urzędnika wojskowego, i Emilii, urodzona w Białej”, zmarła 7 VII 1916, została pochowana 9 VII; żyła „16 godzin (16 horas)”. Podana jest też choroba, w wyniku której nastąpiła śmierć: „zachłystnięcie się wodami płodowymi” (zapis ten, na który dotąd nikt nie zwrócił uwagi, widnieje w języku niemieckim: *Aspiration von Fruchtwasser*). Dokument zawiera też adnotację o „religii” zmarłej: katolicka. Olga musiała zatem być ochrzczona, skoro wpisane jest jej wyznanie. Faktycznie, widnieje tam mało czytelny podpis duchownego: ksiądz Władysław Mączyński, który dokonał „pokropku” (przed nazwiskiem księdza jest skrót asp., od łacińskiego słowa *asperxit*, oznaczającego: „pokropił”). Śmierć dziecka odnotowano także w ewidencji wojskowej Karola Wojtyły: „jego córka Olga Maria” urodziła się 7 VII 1916, zmarła 7 VII 1916, co potwierdza, jak dopisano, dostarczona „metryka urodzenia z katolickiej kancelarii parafialnej”.

<sup>29</sup> Imię zostało zapisane w dokumentach, które za życia Jana Pawła II nie były znane. Papież wspominał jednak siostrę w swym testamencie: „W miarę jak zbliża się kres mego ziemskiego życia, wracam pamięcią do jego początku, do moich Rodziców, Brata i Siostry (której nie znałem, bo zmarła przed moim narodzeniem)...”. Zob. Jan Paweł II, *Testament*, Warszawa 2005, s. 7.

<sup>30</sup> W. Milewska, J.T. Nowak, M. Zientara, *Legiony Polskie 1914-1918*, s. 268.



Z chwilą zaprzysiężenia wojsko miało przejść pod władzę Rady Regencyjnej. Ona też rezerwowała sobie prawo dalszych nominacji oficerskich<sup>31</sup>.

Te odezwy Rady Regencyjnej zostały dobrze przyjęte w całej Galicji. Także w Wadowicach, w których służył w wojsku Karol Wojtyła, organizowano wiece poparcia, a z inicjatywy Rady Miejskiej urządzono uroczyste zebranie z tej okazji. „Jak czytamy w raporcie na ten temat wadowickich władz, w zebraniu wzięła udział większość okolicznej inteligencji, a samo miasto przystrojono licznymi flagami narodowymi”<sup>32</sup>. Następnie, 28 października 1918 r., posłowie polscy do parlamentu austriackiego, zebrani w Krakowie, powołali Polską Komisję Likwidacyjną<sup>33</sup>, która miała przejąć władzę z rąk administracji austriackiej w momencie rozpadu cesarstwa<sup>34</sup>.

Jednocześnie w pierwszych dniach listopada 1918 r. tworzyły się na niektórych terenach struktury pretendujące do przejmowania władzy w poszczególnych powiatach. Określane były mianem powiatowych komisji likwidacyjnych. W Wadowicach jednak taka komisja powstała stosunkowo późno, dopiero 7 listopada 1918 r.<sup>35</sup>. Ważne jest jednak, że została powołana. „Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości dla nowych władz w Warszawie naturalną kolejną rzeczą było pozostawienie w Wadowicach siedziby powiatu oraz garnizonu wojskowego, do którego przydział otrzymał między innymi Karol Wojtyła senior – ojciec późniejszego papieża Jana Pawła II”<sup>36</sup>. Tak jak poprzednio w austriackiej, tak i teraz Wojtyła szybko awansował. Już 2 lutego 1919 r. został mianowany naczelnikiem kancelarii Powiatowej Komendy Uzupełnień w Wadowicach.

W 1920 r., 18 maja, rodzi mu się syn Karol, przyszedł papież Jan Paweł II. W styczniu 1922 r. Karol Wojtyła składa w wojsku prośbę o stałe pozostawienie w zawodzie wojskowym. Zgodę otrzymuje, uznano wręcz, że będzie to wielka korzyść dla dobra służby wojskowej. Następnie zostaje przemianowany na oficera zawodowego w służbie poborowej.

Następnie jednak, w związku z trudną sytuacją rodzinną i ciężką chorobą żony Emilii, w 1927 r. Karol Wojtyła przechodzi na wcześniejszą emeryturę. W 1928 r. zaś, gdy wojsko organizuje uroczyste obchody 10-lecia niepodległości Polski, a Kraków świętuje wizytę Marszałka Piłsudskiego w tym mieście, Wojtyła znajduje się już na liście oficerów w stanie spoczynku.

Tak więc wojskowe akta personalne Karola Wojtyły, pochodzące z wiedeńskiego *Kriegsarchiv*, pozwalają dokładnie prześledzić etapy kariery wojskowej Karola Wojtyły seniora. W ich świetle można stwierdzić, że przez 18 lat był on w armii austriackiej, w niej odbył obowiązkową trzyletnią służbę i w niej pozostał pracując jako urzędnik wojskowy najpierw w Krakowie, potem w Wadowicach. Następnie, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., służył w wojsku polskim.

<sup>31</sup> Zob. tamże, s. 268-269.

<sup>32</sup> M. Przeniosło, *Polska Komisja Likwidacyjna 1918-1919*, Kielce 2010, s. 13.

<sup>33</sup> Tamże, s. 11-32.

<sup>34</sup> Zob. J. Cisek, *Józef Piłsudski w Krakowie*, Kraków 2003, s. 72- 73.

<sup>35</sup> „Powodów dość późnego jej zorganizowania należy być może upatrywać w przejęciu w powiecie inicjatywy przez miejscowego starostę Antoniego Pogłódowskiego, który wkrótce po rozpoczęciu działalności przez PKL w Krakowie, ogłosił, że w myśl zaleceń Komisji starostwo wadowickie staje się administracyjną władzą polską. W celu poinformowania miejscowego społeczeństwa o nowej sytuacji, jaka zaistniała wraz z powstaniem PKL, starosta wydał drukiem specjalną odezwę datowaną na 2 listopada 1918 r.” M. Przeniosło, *Polska Komisja Likwidacyjna 1918-1919*, s. 50.

<sup>36</sup> K. Meus, *Wadowice 1772-1914. Studium przypadku miasta galicyjskiego*, Kraków 2013, s. 453.

## Karol Wojtyła's military career according to the archives

### Summary

Little is known and studied of the Military personal records of Karol Wojtyła, from Vienna Kriegsarchiv until now which in turn has allowed for the accurate reproduction of his curriculum vitae, as well as taking into account the main steps in the course of his military service. Their analysis leads to the conclusion that Karol Wojtyła, senior, John Paul II's father was a professional soldier for 18 years in service in the Austro-Hungarian Army, in the 56th Infantry Regiment called Regiment of Wadowice, and later became an officer in the Polish Army in the reborn Polish Republic. Throughout the period of his military service he enjoyed a very good reputation: Superiors characterized him as a diligent and honest, valued for his ability to communicate in German.

**Keywords:** Karol Wojtyła senior, 56. Infantry Regiment, the army of the Austro-Hungarian, Polish Army in 1918

**Nota o Autorze:** Milena Kindziuk – doktor historii, autorka książek, m.in. biografii ks. Jerzego Popiełuszki pt. *Świadek prawdy*, kard. Józefa Glempa – *Ostatni taki Prymas*; Emilii Wojtyłowej – *Matka Papieża*, Marianny Popiełuszko – *Matka świętego*. Jest adiunktem w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na UKSW.